

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego” wynosi: w Łodzi zł. 4.20, za odnośnienie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego” — redakcja: 2-99, 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz.: 7-99; administracja i ekspedycja: 1-99.

Cena 25 groszy

Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Konto czekowe: Poczta Kasa
Oszczędnościowa 61.119

„Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy 40 groszy strona i w tekście 40 groszy strona 4 szpalt.
Nekrologi 30 „ „ „ „
Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „
Zwyczajne 10 „ strona 10 szpalt.
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 0000
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej 44

Powieściopisarz niemiecki skazany na śmierć



Belgijski sąd wojenny w Leodjum skazał na śmierć „in contumaciam” niemieckiego powieściopisarza, Pawła Oskara Höckera za to, że w czasie wojny kazał, jako kapitan rozstrzelać belgijskiego wieśniaka, u którego znalazł broń. Oskar Höcker, którego portret wyżej podajemy, dowiedział się o tem dopiero obecnie

Plany p. premiera Grabskiego w prosekutorjum sejmowym

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Marszałek sejmu Rataj w porozumieniu z prezesami komisji skarbowej i budżetowej, posłami Bryką i Zdziechowskim, wyznaczył posła Romockiego (Ch. D.) jako referenta projektu ustawy o nadzwyczajnych środkach złagodzenia przesilenia finansowego.

Jest to najważniejsza z przedłożonych ustaw sanacyjnych, gdyż dotyczy ona bezpośrednio środków finansowych dla rządu.

Pos. Romocki odbył konferencję z posłami Byrką, Zdziechowskim, Diamandem, Chądzyńskim i Łypaciewiczem, ażeby w porozumieniu z wymienionymi posłami, jako znawcami budżetu i skarbowości ustalić referat w głównych zarzysach.

„Przed bitwą”
(Veille d'Armes)
Claude Farrère'a

w przeróbce filmowej jest rezultatem najkulturalniejszego wysiłku artystycznego.

Wyjątkowa OKAZJA!
Oddam dom w Łodzi za duży lokal sklepowy

w centrum miasta. Tel. 38-02.

Wojna na Bałkanach w całej pełni Grecy weszli na 32 kilometry w głąb Bułgarii

Liga Narodów interwenjuje notami

PARYŻ, 24 października. Wczoraj po południu nadszedł do Genewy telegram rządu bułgarskiego z prośbą o interwencję w sprawie konfliktu grecko-bułgarskiego. Depesza donosi o tem, że wojska greckie zajęły na terytorjum Bułgarii przestrzeń, mającą 32 km. długości i 12 km. szerokości. Rząd bułgarski poniósł z tego powodu duże straty. Telegram ten otrzymał sekretarz ligi narodów, sir Erich Drummond o godzinie 9.30. W kilka minut potem Drummond połączył się telegraficznie z Briandem. Z kolei Briand porozumiał się z Chamberlainem i postanowiono zwołać nadzwyczajne posiedzenie rady ligi do Paryża na poniedziałek, Między godziną 10 i pół a 12 nastąpiło dalsze telefoniczne porozumienie między Paryżem, Londynem, a Genewą. — Podczas tej wymiany zdań opracowano tekst noty do Aten i do Sofii, godzinie 12.50 noty zostały wysłane do Grecji i Bułgarii. Wieczorem zaś odbyła się narada między Briandem a angielskim ambasadorem w sprawie ustalenia wspólnej linii postępowania.

Nota, którą wystosowała liga narodów

do państw wojujących, jest wysoce nieprzychylna dla Grecji.

Strumica, drugie miasto zbombardowane przez artylerię grecką

BIAŁOGRÓD, 24 października. Wczoraj przez cały dzień artylerji grecka bombardowała miasto Strumicę, mimo, że oddziały bułgarskie ewakuowały je.

Bułgarzy wezwani pod broń Trzydziestotysięczna armja grecka na linii walk

BIAŁOGRÓD, 24 października. Według wiadomości, jakie tu nadeszły z Sofii, władze bułgarskie wydały proklamację, wzywającą cały naród do chwycenia za broń.

Wszystkie graniczne posterunki jugosłowiańskie meldują o gwałtownej akcji mobilizacyjnej i koncentracyjnej Według doniesień ze Staribardu, cały sofijski park artyleryjski wyruszył w kierunku pola

walk. Również wszystkie macedońskie wojska, oraz 40 grup komitadzich maszerują na Petrice.

Z drugiej strony cała linja kolejowa saloniczna została obsadzona wojskowo. Wojska greckie, działające na terytorjum bułgarskiem, mają liczyć już 30.000 ludzi.

Jugosławia liczy się z wybuchem wojny na Bałkanach

BIAŁOGRÓD, 24 października. Panuje tu poważne zaniepokojenie z powodu wypadków na pograniczu bułgarsko-greckiem Sfery polityczne są zdania, że wybuch wojny nie jest wykluczony.

400 klm. kwadr. Bułgarii zajętych przez wojska greckie

SOFJA, 24 października. — Bułgarska Ag. Tel. stwierdza, że obecnie ponad 400 klm. kw. terytorjum bułgarskiego znajduje się pod okupacją oddziałów piechoty greckiej.

Dlaczego P.P.S. uratowała p. Grabskiego „Nie mogliśmy i nie chcieliśmy być drabiną dla p. Michalskiego czy Zdziechowskiego”

-- powiedział poseł dr. Diamand (P.P.S.) sprawozdawcy „Głosu Polskiego”

Nasz warszawski korespondent (B) telefonuje:

Znane już czytelnikom „Głosu Polskiego” szczegóły onegdajszego głosowania w sejmie nad wotum nieufności dla rządu p. Grabskiego — są ciągle jeszcze przedmiotem rozmów we wszystkich kołach politycznych sejmu. Fakt, że rząd nie upadł dzięki głosom P. P. S. — nie ulega już wątpliwości i budzi zrozumiałe komentarze. — Większości opinii trudno jakoś pogodzić się

z tem, że partja par excellence robotnicza parła i uratowała od upadku rząd, który najszerze masy robotnicze doprowadził dzięki swej polityce do skrajnej nędzy. — Z drugiej zaś strony trudno uwierzyć, by tak ważki krok miał być u tak wyrobionego politycznie stronnictwa jakimś dziełem przypadku lub — co gorsza — jak podejrzanym niekiedy — czemś, co popularnie zwą... „kauzkiadą”...

W przypuszczeniu, że istnieją przyczyny

głębsze takiej taktyki ultraojalnej wobec p. Grabskiego — zwróciliśmy się w celu ich dokładnego poznania do człowieka najbardziej miarodajnego — posła dr. Diamanda.

Niezwykle miły znakomity parlamentarzysta nie wymawia się, aczkolwiek jesteśmy przecież bardzo niedyskretny.

P. P. S. uważa, że sejm obecny nie może stworzyć rządu takiego, któryby czynił swymi polską opinią demokratyczną zadowolili — dlatego też tak ostro i stanowczo domagamy się rozwiązania go. Musieliśmy się zastanowić co by było po obaleniu p. Grabskiego i przyszłemu do rezultatów smutnych... znów chyba Witos i jego ludzie. Może Byrka, może Michalski, Zdziechowski. Nie chcieliśmy być drabiną, po którejby się ci panowie wdrapali do władzy!!

A przyznam się panu, że choć znam wszystkie błędy p. Grabskiego — to jednak pewien jestem, że on lepiej, prędzej i pewniej wyprowadzi nas z labiryntu kryzysowego niż ci panowie z pod znaku Witos czy endecji.

Rozumiemy doskonale, że sprawa otrzymania pożyczki zagranicznej jest dla państwa najpilniejszą — musi nastąpić zaraz, niemal już... Pan Grabski jest już na drodze do jej osiągnięcia — tymczasem zmiana rządu przeciągnęłaby pertraktacje, a może nawet spowodowała ich zerwanie, bo granica ma do p. Grabskiego zaufanie.

Pełnomocnictw mu oczywiście nie damy, pilnować jego gospodarki będzieby bacznie, a że to człowiek niezwyklej mądrości i uczciwości — to rzecz pewna!

Kogóż byśmy wzięli na zastępcę? Czy znalazłaby się większość dla takiego człowieka w tym sejmie, któryby nie był wito-sowcem lub endekiem?

Dlatego wolimy Grabskiego pod naszą ścisłą kontrolą — a sejm rozwiązać trzeba natychmiast, bo ten jest — do niczego!!

Łódzkie grzechy p. Lindego

Komisja rewizyjna zajęła się zbadaniem istoty tranzakcji domem przy ul. Narutowicza

Czynnik rewizyjne powołane do zbadania działalności p. Huberta Lindego b. prezesa F. K. O. zgromadziły obfity materiał kompromitujący.

Jedną z pierwszych afer, w której niezbie ustalono skandaliczną samowolę p. Lindego i szafowanie groszem publicznym, jest sprawa kupna domu dla oddziału PKO w Łodzi.

Głośnym skandalem rozbrzmiewa ta sprawa dotąd w opinii łódzkiej.

Każdy łódzianin mógł przecież widzieć na własne oczy niewykończony, a już napół zniszczony dom czteropiętrowy przy ul. Narutowicza, za który pewnego dnia upoważnione przez PKO osoby zapłaciły niejakiemu Wilhelmowi Bauowi, zawodowemu pośrednikowi od rozmaitych afer p. Lindego, nieprawdopodobną sumę 288.888 złotych, podczas gdy istotna jego wartość nie przenosiła 120.000 złotych.

Mimo, iż w momencie kupna przez P. K. O. tego domu w Łodzi wiele nieruchomości było do kupienia, a więc uciekanie się do kosztownych pośredników było

rzeczą zupełnie zbędną, transakcji dokonano w sposób osobliwy. P. Bau nabył wspomniany dom od Gotheilow i War-chiwkerowej, by natychmiast sprzedać z tak kolosalnym zyskiem P. K. O.

Dom był przeplacony więcej, niż dwukrotnie. Co więcej — kupiony był niewiadomo poci. Przy pobieżnych choćby oględzinach niefachowiec nawet stwierdzić musiał, że ta budowla nie nadaje się absolutnie na gmach P. K. O., tem więcej, że stoi zdala od centrum.

W tym samym czasie zaofiarowanie domów w Łodzi, dużych, solidnych, w centrum miasta położonych, było olbrzymie.

Również skandalem, jak sam fakt kupienia domu była jego przebudowa, którą prowadzono we dnie i w nocy niby to energicznie, z olbrzymim nakładem i... nieukończono na czas.

Na każdym kroku w tej aferze uderza jakaś wyrafinowana złośliwość, jakieś umyślne rzucanie pieniędzy w błoto... A z błota pieniądze wydobywać umie tylko zgraja aferzystów.

Traktat handlowy polsko-niemiecki

Zawarcie jego jest na dobrej drodze dzięki załatwieniu sprawy optantów Co na tem skorzysta Łódź?

Konferencja prasowa w ministerstwie spraw zagranicznych

W piątek ubiegły opublikował poseł na sejm, znakomity ekonomista i delegat rządu polskiego do rokowań polsko-niemieckich dr. Herman Diamand, artykuł, którego konkluzją było stwierdzenie konieczności zaprzestania wojny celnej polsko-niemieckiej i zawarcia traktatu handlowego Rzeczypospolitej z Rzeszą. Najcenniejszym ustępem artykułu posła dr. Diamanda jest ten, w którym na zasadzie cyfr stwierdza, że nasz bilans handlowy stosunków z Niemcami nigdy nie był ujemny — zawsze eksportowaliśmy do Niemiec (węgiel, produkty rolne) więcej, niż sprowadzaliśmy stamtąd. Podkreślił więc wobec tego znakomity autor niesłychaną anomalję, że właśnie z państwem dla nas pod względem gospodarczym potrzebnym i — co ważniejsza — pożytecznym, nie mieliśmy traktatu handlowego, nie mieliśmy stosunków ekonomicznych uporządkowanych.

Nie trzeba jednak powoływać się na tak wielki autorytet, jakim jest pos. dr. Diamand, by przekonać każdego, że sprawa zawarcia tego traktatu, a tem samem przerwania wojny ekonomicznej — niezwykle dla obu państw uciążliwej — jest jednym z najżywniejszych zagadnień chwili obecnej. Niestety, rokowania ciągnące się z długimi przerwami od siedmiu miesięcy — nie mogły dotychczas doprowadzić do rezultatu. Względem może raczej politycznej niż gospodarczej natury były — zdawało się — nieprzezwyciężonym szko-pułem. Ostatnie jednak mądre i celowe posunięcie rządu w sprawie optantów, przyrzeczenie niewysiedlenia ich — sprowadziło radykalną zmianę położenia.

Rozporządzenie rządu polskiego — i analogiczne niemieckiego, sprowadza nową erę w rokowaniach.

Przyjazna atmosfera przed-konferencyjna

Wczoraj właśnie do sali konferencyjnej ministerstwa spraw zagranicznych zaproszono sprawozdawców politycznych w celu poinformowania społeczeństwa za pośrednictwem prasy o stanie rokowań w chwili obecnej i horoskopach na przyszłość.

Wyjaśnieniami udzielali delegaci rządu polskiego do rokowań pp. senator Bartoszewicz i pos. dr. Diamand. Jeżeli chodzi o danie wrażenia... ogólnego z konferencji — to dziennikarze przekonani się mogli, że rzeczywiście ostatnie wypadki polityczne — Locarno głównie — spowodowały daleko idącą zmianę nastrojów psychicznych w obu tak sobie wrogich społeczeństwach: polskim i niemieckim. Prace nad prawniczym sformułowaniem i urzeczywistnieniem realnym porozumienia pomiędzy mi-

nistrami — zdają się być w pełnym biegu. W poczekalni ministerstwa spotykamy posła niemieckiego w Warszawie p. Rauschera, rozmawiającego prywatnie z posłem polskim w Moskwie, prof. Kętrzyńskim i szefem protokołu dyplomatycznego, hr. Przeździeckim w oczekiwaniu na audjencję u dyrektora depart. polit. dr. Badera. Korespondenci pism niemieckich przyłączają się do rozmowy i już po chwili dzielą się z kolegami warszawskimi wrażeniami: — poseł Rauscher nastrojony jest bardzo optymistycznie...

Punktualnie o godzinie 1-ej delegat senator Bartoszewicz rozpoczyna konferencję.

Rokowania pójdą w szybkim tempie

— mówi sen. Bartoszewicz

Wiadomo panom — zwraca się pan senator do zebranych dziennikarzy — że rokowania w chwili obecnej są przerwane. Już jednakowoż w pierwszych dniach przyszłego tygodnia udajemy się znów do Berlina w celu ich kontynuowania. Przerwa więc, która wynika z powodu pewnych posunięć naszego rządu w dziedzinie taryfowo-celnej — ma się ku końcowi. W najbliższym czasie zajdzie zmiana w naszej taryfie stawek celnych i Niemcy, którzy na ten operat czekają — przystąpią wówczas do dalszych rozmów. Od tej chwili rokowania pójdą w tempie szybszym.

Nie wiemy jeszcze w tej chwili — ciągnie nasz informator — czy zawrzemy układ ostateczny, czy też tylko prowizoryczny. Początkowo był zamiar doprowadzenia do układu ostatecznego, jednak polski punkt widzenia skłania się raczej ku prowizorium, a układ ostateczny na-

stąpiłby później. Niemcy chcieliby już zawrzeć umowę definitywną.

Ten jednakowoż punkt napewno nie następcy przeszkód — chcielibyśmy zawrzeć prowizorium dlatego, że to dałoby się uskutecznić szybciej, a pamiętać należy, że nawet już zawarcie umowy tymczasowej spowoduje zaprzestanie wojny celnej. Na tem zaś obu państwom zależy jednakowo... Uważam więc, że mam prawo do wyrażenia zupełnie ugruntowanej nadziei, że rokowania wreszcie wydadzą plon pomyślny...

Wstrzymanie wysiedlenia optantów

Jest mądrym czynem — mówi pos. Diamand

Po sen. Bartoszewiczu głos zabiera drugi delegat, pos. dr. Diamand.

— Zdaniem moim — mówi on — największą trudność przy rokowaniach przedstawiało przełamanie nastrojów psychicznych — istniały one pod postacią psychicznego niedowierzania z obu stron i grubym cieniem kładły się na pracach delegacji. Mam jednak niepionną nadzieję, że po mądrym i pięknym czynie rządu polskiego, jakim było wstrzymanie wysiedlenia optantów — nastroje się zmienią.

Przychylnie usposobienie obu stron, w jakim wznawiamy rozmowy, które w rezultacie dać mają traktat, wzmagają i to, że położenie gospodarcze zarówno Polski jak i Niemiec domaga się tego traktatu, obu krajom potrzebny jest handel wzajemny.

My chcemy wysłać produkty surowe, Niemcy brać je i eksportować fabrykaty gotowe, które znów nam są potrzebne, tak że pewne trudności dadzą się usunąć. Ustępstwa — oczywiście — muszą być obustronne.

Po co było zaczynać wojnę celną z Niemcami

Obszarnicy skarżą się na swój los Mogliby wywozić kartofelki zagranicę..

Nasz warszawski korespondent (B) telefonuje:

Wbrew agitacji rozwijanej przez postów Marwega i posłankę Sokolnicką (oboje ze Zw. Lud. Nar.) przeciwko zawarciu traktatu handlowego z Niemcami i ustępstwu rządu polskiego w sprawie optantów, która to agitacja specjalnie przejawiała się na terenie b. dzielnicy pruskiej, dowiadujemy się, iż u premiera Grabskiego interwenjowała delegacja większych właścicieli ziemskich i właścicieli tartaków w tejże dzielnicy, skarżąc się, iż z powodu wojny celnej

doprowadzona jest do ruiny. Delegacja wskazywała na to, że z powodu nadprodukcji musi np. centnar kartofli sprzedawać za 1 złoty, podczas gdy tuż obok za granicą niemiecką można osiągnąć cenę wielokrotnie wyższą.

Równie dobrze sprzedać można w Niemczech drzewo z tartaków polskich, ale wojna celna i brak traktatu handlowego stoi temu na przeszkodzie.

Pan premier oświadczył delegacji, że sprawa zawarcia traktatu handlowego jest na najlepszej drodze.

Jeżeli zaś chcecie panowie usłyszeć moje zdanie osobiste — to twierdzą, iż regularne, na traktacie oparte stosunki handlowe z Niemcami przyczynią się natychmiast niemal do zlagodzenia kryzysu gospodarczego u nas.

7-miesięczne rokowania

Dziennikarze zaczynają stawiać pytania. Jeden z kolegów pyta jak długo już trwają rokowania.

— Siedem miesięcy — odpowiada pos. Diamand — jednak było wiele przerw. Proszę zaś zauważyć, że o traktat z Włochami układają się Niemcy już rok, a z Francją — półtora roku...

Na zapytanie co do ważności traktatu z Niemcami, odpowiedź brzmi:

— Twierdzą, iż jest on najważniejszy ze wszystkich wogóle dotąd przez nas zawartych. Zarówno złe jak i dobre skutki jego — odbiłyby się natychmiast na całym życiu gospodarczym. Dlatego też delegacja starać się musi, by był on najlepszy.

Korespondent „Głosu Polskiego” pyta o zdanie pos. Diamanda w sprawie możliwości przyjmowania przez Niemcy węgla polskiego, który stanowiłby najwydatniejszą pozycję w wywozie polskim.

— Niemcom nasz węgiel jest bezsprzecznie potrzebny — mówi dr. Diamand — jeżeli nie sprowadzają go z Polski to skądinąd — swojego mają za mało. Początkowo chcieli brać 60.000 ton miesięcznie, doszli już do 100.000 ton, a może uda się namówić ich na 200.000 ton. To sprawa targowania się...

Po jeszcze kilku pytaniach kolegów, ryzykują jeszcze jedno pytanie śmielszej natury:

A... Łódź?..

— Czy Łódź tak jak dokłada do innych traktatów — dokończy i do polsko-niemieckiego?

— Jaka Łódź? — śmieje się dr. Diamand.

— Przemysłowa — oczywiście...

— Jeżeli chcecie, by was Niemcy nie bili cenami na swoje wyroby — to produkujcie taniej, ulepszajcie produkcję technicznie, zamiast kupować samochody i salony — kupujcie nowsze maszyny...

— Tak, ale...

— Ale, ale — gdzie to powiedziane, że przemysłowiec musi dziesiątki i setki tysięcy zarabiać, że pan Poznański czy inny Scheibler musi trzy razy do roku wyjeżdżać zagranicę, albo co pół roku mieć bardziej błyszczący samochód — mając przedwojennej konstrukcji warsztat...

Wład. Best.

Wyrok w sprawie zabójcy Bagińskiego i Wiczorkiewicza Muraszko skazany na 2 lata domu poprawy

NOWOGRODEK, 24 października. Z wielkim napięciem oczekiwano dziś ogłoszenia wyroku na Muraszkę.

Punktualnie o godz. 11 przed południem zjawił się trybunał, poczem przewodniczący przystąpił do odczytywania wyroku.

Józef Muraszko, uznany winnym zabójstwa Wiczorkiewicza i Bagińskiego, pod wpływem silnego wzruszenia, skazany został na dwa lata domu poprawczego z równoczesnym zaliczeniem sześciomiesięcznego aresztu śledczego.

Powództwo cywilne ze strony rodziny Wiczorkiewicza i Bagińskiego sąd odda-
li.



Dziś i dni następnych! **Dziś i dni następnych!**

Głośnie arcydzieło sztuki kinematograficznej

„KOBIETA O NIECZYSTYM SUMIENIU“
Wielki dramat erotyczny w 10-ciu aktach
podług najnowszej powieści **FELIKSA HOLAENDRA**

„POKORNY I SPIEWACZKA“
W rolach głównych! **LIL DAGOWER**, kobieta o nie-
czystym sumieniu **H. MIERENDORF** mężczyzna
jakich wielu

Nowy prezes P.K.O.

Dowiadujemy się, że senator Marcin Szarski, dyrektor Banku przemysłowego we Lwowie zostanie prezesem pocztowej kasy oszczędności.

Ze strony poinformowanej komunikują, iż nominacja senatora Szarskiego nie ulega już wątpliwości i nastąpi w najbliższych dniach.

„Przed bitwą“ (Veille d'Armes) Claude Farrère'a

Reżyser, Jaques de Baroncelli, wywiązał się wyśmienicie z trudnego zadania. Wszystkie osoby dramatu (rzecz się dzieje na statku wojennym) są naszkicowane mocno i wyraziście.



DLA PIĘKNYCH PANI

Co mówi Poiret o nowej modzie?

Smętne horoskopy „Króla mody” — Fason szeroki zwycięską na całej linii — Nowe komplety i płaszcze wieczorowe

Paweł Poiret, zwany „królem mody” w Paryżu, na zapytanie, jak będzie wyglądała nowa moda, odrzekł: „Wiem tyle tylko, że nic nie wiem. Moda przeżywa obecnie przesilenie tak doniosłe, iż nie mam odwagi stawiać jakichkolwiek horoskopów, a tem mniej produkcję moją ustalić w pewnym, oznaczonym kierunku. Winne są tu nasze panie, których głupota i brak odwagi hamuje wszelką fantazję twórczą i uniemożliwia jakikolwiek czyn śmielszy, czy polot fantazji.

Proszę się tylko rozglądać po mym salonie: Moc dookoła kreacji nowych i oryginalnych modeli, ale kto to kupi? Muszę się zatem dostosować do owczego pędu klientek i serjami całami fabrykuję nic nie mówiące, banalne sukienki i toalety — jak Citroën swe samochody — które jednak, muszą to przyznać z żalem i wstydem, mają kolosalny obdyt. Nazywają nas ironicznie królami mody: tymczasem najbardziej nawet liberalny i konstytucyjny monarcha posiada nieskończenie większą władzę nad swymi poddanymi, niż my nad kobietami...”

Może Poiret ma nieco racji w swych skargach. Zapomina on jednak wraz z innymi „królami mody”, jak długo kobiety spokojnie i cierpliwie znosiły ich tyranję i szykany, które doprowadziły wreszcie do absurdalnego, zarazem jednak i apodyktycznego nakazu „mody męskiej” dla kobiet. Iż to cierpienie i męk niekiedy musiały przejść, by ciało swe i organizm dostosować do osławionej sylwety „chłopczycy”.

A jeżeli dziś wielcy twórcy mody biadają, że panie nasze poniekąd wymówiły im posłuszeństwo i nie idą już bezmyślnie na wszelkie ich ekstrawagancje, to przyczyn tego dopatrywać się należy nie tyle w „głupocie i braku odwagi”, ile raczej w okoliczności, że dzisiejsza moda idzie po linii bardziej kobiecej i naturalnej.

Krótko mówiąc, „linja prosta” skończyła się. Zbyt wiele było kobiet, które fatalnie wyglądały w tych sukienkach, wymagających koniecznie pewnej specjalnej budowy ciała. Natomiast moda dzisiejsza czyni pod tym względem znaczne ułatwienia, gdyż fałdy i klosze można układać dowolnie. Panie teższe zadawalają się pliszkami lub kontrafałdem, szczuple zaś braki kobiecości wypełniają za pomocą przybrania bardziej sutego i obitego.

O ile idzie o najaktualniejsze obecnie ubrania, to jest o t. zw. komplety, to przejście z mody wąskiej do szerokiej mogą panie praktyczne i oszczędne skutecznie nawet względnie niedrogo. Skoro się ma jeszcze trochę materiału lub można go dokupić, da się i niemodny komplet łatwo przerobić na zupełnie odpowiadający ostatnim wymogom mody.

Mianowicie płaszczy, czy zakiet, jak również suknie, pozostają z przodu bez zmiany, po bokach zaś wstawia się szerokie kliny, które później tworzą tak mo-

dne dziś klosze. Kołnierzy i rękawy, również niezmiennione, można ewentualnie obszyć futrem i — modny komplet gotowy.

Ponieważ jednak panie nasze lubią wprawdzie oszczędzać, ale lubią też i mieć rzeczy nowe, przeto podajemy dziś dwa modele nowych, modnych kompletów jesiennych. Pierwszy z kasy koloru beżowego, lekko wcięty w talji, rękawy i brzegi obszyte królikami, a „modność” jego akcentuje spłisowany przód sukni, przybranej w talji taśmą z białej skórki.

Na drugim zdjęciu widzimy komplet z aksamitu bordowego — najmłodniejszy kolor i najmłodniejszy materiał — przybrany puszystym futrem kotów tybetańskich. Spódnica dookoła w szerokie kontrafałdy, bluzka w kształcie jumpra zapięta pod górę na kilka czerwonych guziczków szklanych. Do tego mały, szary kapelusik filcowy z kokardą z boku.

Ze względu na zbliżający się sezon przyjęć wieczornych, zabaw i herbatek aktualną staje się dalej sprawa okryć wieczorowych wedle nowej mody. Oczywiście materiały są cięższe, niż tak popularnych w lecie płaszczy jedwabnych — brokaty, welny i aksamity w różnych barwach i deseniach.

Model nasz dzisiejszy zrobiony jest z brokatu w srebrzysty deseń, przyczem górna część wykazuje deseń różny od szerokiej, kloszowej części dolnej tak, że płaszcz wygląda, jakby z dwu odrębnych materiałów. Rękawy, rozszerzające się ku dołowi, obszyte są, jak i kołnierzy, szerokim, srebrzystym, futrem z kotów tybetańskich. Płaszcz ten nie posiada zapięcia, podszewka ze srebrnoszarej krepdeszyny.

Jak widzimy na drugim zdjęciu, z tyłu przylega on do figury zapomocą wyraźnych szwów tylnych i bocznych.

Jeżeli walka między suknią wąską a szeroką zakończyła się zwycięstwem tej ostatniej, to atak, jaki podjęły kapelusze wielkie przeciw tak długo już dzierżącym prym fasonom małym, i tym razem nie odniósł skutku. Widzi się co prawda tu i owdzie duże, miękkie kapelusze aksamitne, przybrane w liście i kwiaty, ale najpopularniejsze i zawsze modne są w dalszym ciągu małe, miękkie kapelusiki, nasunięte na czoło niemal po same oczy.

I nic dziwnego. Jak młodociany i twarzowy jest np. ten kapelusik z różowego, marszczonego aksamitu o podwiniętym rondku, przybranem w czarne kaboszony. Błyszcza one i lśnią w oprawie ze strassu, tworząc tak korzystne tło dla pięknej twarzyczki, zwłaszcza wieczorem, przy świetle.

Drugi model, również z aksamitu, łączy w sobie kolory brązowy, beżowy i czarny. Poprzez patki w pierwszych dwu kolorach przewija się szeroka czarna wstążka aksamitna, a mała różyczka ze srebrnego filigranu ożywia całość, dodając szyku i wdzięku.



Wcale nie po pożyczki

Jedzie vice-prezes Banku Polskiego dr. Młynarski do Ameryki

Nasz warszawski korespondent telefontuje:

Wiceprezes Banku Polskiego dr. Feliks Młynarski wyjeżdża dziś do Ameryki Północnej.

Jak się dowiadujemy, p. dr. Młynarski wyjeżdża w celu załatwienia w Stanach Zjednoczonych szczegółów technicznych, związanych z dawniejszymi naszymi pożyczkami amerykańskimi; podróż jego niema na celu poszukiwania nowych pożyczek — jak wiadomo bowiem rokowania o nowe pożyczki — w związku z monopolem spirytusowym — prowadzone są na miejscu przez prezesa Banku gospodarstwa krajowego dr. Steczkowskiego.

Tranzakcje z „Wniesztorgiem” via Berlin

Jak się dowiadujemy ci z przemysłowców łódzkich, którzy uskuteczniłi w ubiegłych miesiącach szereg transakcji z Wniesztorgiem, starają się o nawiązanie dalszych stosunków z berlińskimi przedstawicielami Wniesztorgu. W bieżącym tygodniu jeden z fabrykantów chustek wełnianych udał się ponownie do Berlina celem zfinalizowania sprzedaży większej ilości chustek. (z)

Przewalutowanie kapitałów spółek

Na posiedzeniu sejmiku z 23-go b. m. wpłynął do łaski marszałkowskiej wniosek ustawodawczy pos. L. Dumina i A. Chełmońskiego zmieniający rozp. prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 czerwca 1924 w sprawie przewalutowania kapitałów spółek w tym kierunku, że od przewalutowanych kapitałów nie będzie płacony podatek emisyjny i giełdowy.

W ten sposób sprawa ta ogromnie żywotna dla całego życia gospodarczego zostanie niebawem załatwiona.

Postulaty przemysłu drzewnego

Jak umożliwić eksport?

Nasz warszawski korespondent telefontuje:

Onegdaj, dnia 21 b. m., w ministerstwie skarbu pod przewodnictwem p. prezesa rady ministrów i ministra skarbu Wład. Grabskiego odbyła się konferencja w sprawie eksportu drzewa.

W konferencji wzięli udział p. minister przemysłu i handlu Cz. Klarner, p. minister rolnictwa Janicki i kierownik ministerstwa robót publicznych p. Rybczyński.

Postulaty przemysłu drzewnego zostały przedstawione p. premierowi przez prezesa nowopowstałej ogólnej organizacji przemysłu drzewnego p. Dąbrowskiego. Dotyczyły one udzielania przemysłowi kredytów dyskontowych przez Bank Polski, zmiany systemu refakcji kolejowych, rewizji kontraktów leśnych, względnie rozłożenia należności, przypadających skarbowi z tytułu wydzierżawionych poręb, pierwszeństwa producentów krajowych przy wydzierżawianiu poręb w lasach państwowych oraz przy dostawach drzewa dla instytucji państwowych.

W dyskusji, wyjaśniło się, że szereg postulatów, wysuniętych przez przemysł drzewny, nadaje się do realizacji wskutek powstania jednolitej organizacji gospodarczej tego przemysłu.

Sanacja bankowości polskiej Skasowanie licznych oddziałów i filij

Nasz warszawski korespondent telefontuje:

Utworzony przez p. ministra skarbu komitet sanacji banków przystąpił obecnie do wykonania drugiej części włożonego nań przez p. ministra zadania, a mianowicie do realizacji planu sanacji stosunków bankowości polskiej. Komitet ustalił, iż banki przeprowadzić muszą dalsze oszczędności wewnętrzne, jakie dadzą się osiągnąć przez lepszą organizację pracy.

W okresie inflacji banki dążyły do zakładania licznych oddziałów, jak na prowincji tak i w miastach, gdzie mają siedzibę zakłady centralne; obecnie oddziały te są w większości wypadków ciężarem dla banków, gdyż wpływają na rozprosz-

kowanie i tak już szczyptych środków obrotowych, które dysponują banki.

Brak należyte wykwalifikowanego personelu bankowego sprawia, że prowadzenie oddziałów wymaga dużej i kosztownej kontroli ze strony centrali i mimo to oddziały wskutek nieumiejętnych operacji narażają częstokroć centralę na straty. Z tych względów banki będą musiały przystąpić w najbliższym czasie do likwidacji dużej ilości oddziałów.

Komitet ustalił, iż fuzje banków pożądate w zasadzie powinny być przeprowadzone po dokładnej sanacji stosunków wewnętrznych każdego z banków przystępujących do fuzji.

Katastrofalna sytuacja na rynku czesankowym Najwięcej protestów będziemy mieli w listopadzie

Sytuacja na rynku wyrobów czesankowych w dalszym ciągu przedstawia się katastrofalnie. Zainteresowanie towarami czesankowymi jest minimalne i jedynie niektóre damskie towary cieszą się względnie powodzeniem. Protesty napływają nadal w wielkich ilościach, chociaż w tej gałęzi handlu największej ilości protestów spodziewają się dopiero w listopadzie, gdyż w tym okresie czasu przypadają terminy płatności zobowiązań powstałych przy transakcjach zawartych latem. (z)

Dalsza zniżka dolara

W dniu wczorajszym kurs dolara na prywatnym rynku walut obcych uległ ponownej zniżce. Niewątpliwie fakt ten związany jest z ostatnimi posunięciami politycznymi, a więc z zażegnaniem przesilenia rządowego. Wystarczy bowiem sięgnąć pamięcią wstecz i uprzytomnić sobie zjawisko zaobserwowane przed dwoma tygodniami, kiedy to wskutek pogłosek o dymisji obecnego gabinetu kurs dolara w ciągu kilku godzin uległ raptownej zwyżce.

Ilość dokonywanych transakcji wczoraj — jak zwykle w dniu sobotnim — była minimalna.

W Łodzi kurs ukształtował się na poziomie 6.05—6.06 z Warszawy natomiast donoszą o kursie 6.03—6.04. (rz)

Za kilkaset tysięcy dolarów zakupią kupcy rumuńscy w Łodzi

W bieżącym tygodniu przyjeżdża do Łodzi kilku poważnych kupców z Rumunii, którzy prowadzą pertraktacje w sprawie zakupu większej ilości towarów bawełnianych. Jak wiadomo, ostatecznie poważniejsze transakcje dokonane były przed trzema tygodniami, kiedy zakupiono zimowe towary (przeważnie „sybiry”) na sumę przeszło stu tysięcy dolarów.

Sfery zainteresowane przypuszczają, iż obecnie zakupy zfinalizowanie których nastąpi w tych dniach obejmą wyłącznie materiały zimowe i wyrażą się cyfrą kilkuset tysięcy dolarów. (z)

Ułgi w ściąganiu podatków Nie wolno licytować za bezcen

Nasz warszawski korespondent telefontuje:

Ministerstwo skarbu, przypominając już poprzednio wydane zarządzenia, wzywając ponownie władze i organa podległe do ścisłego przestrzegania przepisów egzekucyjnych.

Zakazano stanowczo sekwestrowanie takich ruchomości, które nie podlegają egzekucji i polecono traktować mniej zażońszych płatników z należytą egłędnością.

Zwrócono także uwagę władz i organów egzekucyjnych na to, by nie dopuszczano do licytacji za bezcen.

Jednocześnie ministerstwo skarbu wydało podległym organom upoważnienie i wskazówki w zakresie stosowania ulg podatkowych.

Rynek pieniężny

Warszawska giełda urzędowa.

WARSZAWA, 24-go października (Pat). Nr dzisiejszej giełdy urzędowej notowania był następujący:

Dolary —
Franki franc. —

CZFKI.

Belgia —
Holandia 241,59
Londyn 29,08
N. York 5,98
Paryż 25,01
Szwajcaria 115,63
Wiedeń 84,60
Sztokholm —
Praga 17,81
Włochy 23,85
Pożyczka dolarowa —
10 proc. pożyczka kolejowa 85,—
Pożyczka konwersyjna 43,50
8 proc. pożyczka złota —
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 16,70

5 pr. obl. m. Warszawy przedwojenne 16,25

4 i pół proc. oblig. m. Warszawy przedwojenne —

8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego —

Giełda akcyjna

Bank Dyskontowy 5
Bank Handlowy 2,75—2,215
Bank Zachodni 1,25
Bank Zarobkowy 4
Siła i światło 0,18—0,19
Częstocice 1—1,05
Cukier 1,67—1,70
Nobel 1,22—1,25
Lilpop 0,55—0,53
Norblin 0,79—0,80
Pocisk 1,20
Starachowice 1,13—1,15
Żyrardów 5,85—5,80—5,85
Cmielów 0,30—0,31
Chodorów 4
Gosławice 1,35
Węgiel 1,44—1,45—1,44, 4 cm. 1,40
Modrzejów 2,45—2,40
Parowozy 0,30
Rudzki 0,33
Zieleniewski 9,80
Borkowski 0,74
Haberbusch 4,60—4,65

Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 24 października (Pat). Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano guldencach gdańskich:

100 złotych polskich 86,77—88,88
Czek na Londyn 25,21,—
Telegraficzna wypłata na:
Warszawę 86,02—86,25
Berlin 125,745—14,055

Notowania złotego.

W dniu 24-ym października 1925 r.
Za 100 złotych:
Londyn 28,75
Zurych 85,00
Berlin 69,05—69,75
Wypłaty na:
Poznań 69,27—69,65
Katowice 69,22—69,58
Warszawę 69,27—69,65
Wiedeń czeki 117,15—117,65
Gdańsk 86,02—86,25

Notowania giełdowe w Londynie.

LONDYN, 24 października (Pat) Zamknięcie giełdy.
Nowy-jork 4,84,25
Holandia 12,04
Francja 116,55
Belgia 106,50
Włochy 121,36
Niemcy 20,55
Szwajcaria 25,14
Portugalia 25,15
Danja 19,61
Szwecja 18,09
Norwegia 25,93
Helsingfors 192,15
Praga 163,28

KUPIĘ za cenę franków szwajcarskich 500,000
ZBIORY MAREK POCZTOWYCH
jedynie tylko lepsze okazy również pojedyncze, oraz stare znaczki na kopertach i placę najwyższe ceny.
KORZYSTAJCIE Z OKAZJI.
Placę gotówką w żądanej walucie. Dyskrecja zapewniona. Po znaczki bardzo drogie zgłoszę się osobiście. Szczegółowe zgłoszenia z podaniem ceny przyjmuje
Eugen Sekula, Wille „Heimeli”, Lucerna (Szwajcaria).
Koresponduje francuskim, angielskim i niemieckim. 8153—2

OGŁOSZENIE. 8158—1
Zarząd Kasy Chorych m. Łodzi podaje do wiadomości praecdawcom, iż Okręgowy Urząd Ubezpieczeń w Warszawie Okólnikiem Nr. 200 z dnia 8 października r. b. zwrócił uwagę, iż Kasa Chorych w wypadku, gdy pracodawca w ciągu 5-tu tygodni nie wpłaci składek potrąconych z zarobku pracownika, powinna, zgodnie z art. 96 ustawy z dnia 19.V 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 44/20 r. poz. 272), kierować sprawę do prokuratora.
W celu uniknięcia przykrych konsekwencji, wzywamy pp. pracodawców do regulowania należności Kasy w terminach przez Kasę wyznaczonych.
KASA CHORYCH M. ŁODZI.
(—) J. Arct, Dyrektor. (—) F. Kałużyński, Przewodniczący Zarządu.

Reduta
Dziś początek o godz. 3-iej po połudn.
Od g. 3—5 wszystkie miejsca po 1 zł.

Ostatni dzień!
„W IMIENIU CARA” (Kto jest ojcem?)
8 aktów przeraźliwego Krzyku chańbionej dziewczyny, która nie wie, kto jest ojcem jej dziecka.
W rolach głównych **Lya de Putti, Erick Kaizer-Titz**
Ostatni dzień!

Reprezentacja nasza przeciw szwedom Miał protegowanych — chcemy graczy z kwalifikacjami

Wpływy zakulisowej roboty nigdzie chyba zagranicą nie odgrywają w życiu sportowym tak poważnej roli, jak u nas w Polsce; nigdzie ohyba stosunki i „stosuneczki” nie mogą w takim stopniu decydować o „kierunku politycznym” miarodajnych czynników życia sportowego, jak u nas, szczególnie w Małopolsce, w siedzibie centralnych władz futbolowych.

Świeżo jeszcze w pamięci mamy osławiony Wydział gier i dyscypliny P.Z.P.N. z p. Budziszem i innymi „macherami” wisłanymi na czele, którzy, nie przebijając w środkach walki, drogą najzawilszych kombinacji, pozbawili mistrza naszego możliwości dojścia do finału. Równie dobrze pamiętamy okres kadencji p. Kuchara, jako kapitana związkowego, który, nie wytyskając nosa poza Lwów i Kraków, stał faworyzował swych „rodaków” z gronu orląt i z pod Wawelu przy ustawianiu reprezentacji, co w skutkach mocno odczuliśmy na własnej skórze.

Sprawa wstawienia Görzlitz do reprezentacji ostatecznie zniewoliła p. Kuchara do ustąpienia ze stanowiska kapitana związkowego. Miejsce jego zajął powszechnie nie poważany sportowiec p. Synowiec, którego osoba dawała rękojmię, że obiektywizm cechować będzie czynności nowego kapitana związkowego.

Przyznać należy, że pierwsze pociągnięcia p. Synowca w układaniu szeregu reprezentatywnych jedenastek państwowych były nawskroś fachowe i obiektywne, nie brakło w nich bowiem doskonałych jednostek ze stolicy, Poznania i nawet Łodzi.

Faktu wstawienia graczy z ośrodków sportowych b. Kongresówki nie mogły jednak przeboleć ani Lwów ani też Kraków.

Po sromotnej porażce naszej w Sztokholmie (5:1) przeciw szwedom, nadarza się w dniu 1 listopada w Krakowie okazja powetowania przegranej.

Oczy całego świata sportowego Polski skierowane są w stronę Krakowa, gdzie p. Synowiec ustawić ma reprezentację przeciw rewanzowemu spotkaniu ze szwedami.

Dopiero w dniu wczorajszym otrzymaliśmy wiadomość o definitywnym ustawieniu naszej reprezentacji, która nasuwa szereg przykrych spostrzeżeń.

Nadewszystko uderza wstawienie Pychowskiego do obrony.

Czyżby gracz ten naprawdę zasługiwał na miano reprezentatywnego backa? Czyżby w Polsce naprawdę trudno było odnaleźć obrońcę lepszego od Pychowskiego?

Toć doniedawna rzadko spotykaliśmy się z pochlebną opinią o Pychowskim, nawet w organie p. Synowca (Kurjer Sporto-

wy). Czy aby jeden udany występ Pychowskiego we Wiedniu już mógł upoważnić p. Synowca do powierzenia piłkarzowi temu ważnego stanowiska obrońcy i to przeciw Szwecji, na zwyciężeniu której tak bardzo nam zależy?

Czy Czajkowski względnie Bułanów II ze stolicy nie dają rękojmi (szczególnie pierwszy, który na ostatnich zawodach międzynarodowych był jednym z najlepszych graczy na boisku), że z powierzonych mu zadań wywiązałyby się lepiej?

A jednak — obok Gintla figuruje na stanowisku drugiego obrońcy nazwisko Pychowskiego.

Zastrzegając się przeciw zarzutowi, jakobyśmy się kierowali szowinizmem lokalnym, niemniej dziwne wydaje nam się szybka karjera Jańczyka z ŁKS. i jeszcze szybszy jej koniec.

Oto wystarczyło, by p. Lustgarten, prowadzący zawody Górny Śląsk — Łódź, podszepnął, że Jańczyk jest dobrym lewym łącznikiem, a karjera gracza tego była upieczona; wystarczyło, by przy układaniu jedenastki przeciw szwedom nie było nikogo, koby się za Jańczykiem wstał, a, mimo, iż gracz ten na pierwszym występie międzynarodowym był doskonały — karjera jego się skończyła.

Podobnych faktów możnaby było przytoczyć bez liku.

Nie wątpimy, iż winy wyłącznej nie

ponosi tu p. Synowiec. Względy uboczne, z którymi się u nas bardzo liczyć musi nawet tak autonomiczna jednostka, jak kapitan związkowy, decydują o składzie naszych reprezentatywnych jedenastek.

Trudno jednak nie winić i p. Synowca, jako kapitana związkowego, który raz na zawsze pogodzić się musi z myślą, że Polska nie jest Austrią lub Węgrami, gdzie w stolicach koncentruje się całe życie sportowe.

„Prowincja sportowa Polski (tak w Galicji nazywają resztę ośrodków sportowych w kraju) nie ustępuje w poziomie gry Małopolsce — z faktem tym muszą się nareszcie małopolanie pogodzić.

Zastrzegając się poraż który przeciw wszelkim zarzutom, jakobyśmy zdradzali tendencje zaściankowe, podkreślamy, iż nadewszystko kapitan związkowy winien zerwać z anachronistycznym mniemaniem, jakoby reszta kraju poza Małopolską — była prowincją sportową. Kapitan związkowy, chcąc pełnić sumiennie funkcje swoje, winien często odwiedzać boiska małopolskie, a niewątpliwie znajdzie tam pierwszorzędnego zdolny i przygotowany już materiał dla reprezentacji.

Podszept protektorów winny nareszcie ustać, a kwalifikacje graczy decydować winny o ich udziale w reprezentacjach — tego domaga się cała sportowa Polska.

Dent.



Mistrz Hiszpanji wagi ciężkiej Paolino, który chce się pokusić o zdobycie tytułu mistrza Europy, w chwili uprawiania oryginalnego treningu

Wybitni szachiści w Łodzi Rezultat wczorajszych gier

W dniu wczorajszym bawiący przejazdem w Łodzi, mistrz gry szachowej, Ryszard Spielmann rozegrał w Łódzkiem tow. zwol. gry szachowej, 19 gier jednocześnie (simultan-partie). Z powyższych 19 gier p. Spielmann wygrał 7; nierozegranych zaś było 12.

P. Spielmann gra od 5-go roku życia szachy i w roku 1909 na wszechświatowym turnieju szachowym w Petersburgu, otrzymał II nagrodę, mając takich przeciwników jak Aljochin, Lasker, Rubinsztajn, Capablanca i inni. W roku 1922 p. Spielmann otrzymał I nagrodę na międzynarodowym turnieju szachowym w Trenczyńskich Cieplicach.

W listopadzie wyjeżdża p. Spielmann na turniej szachowy do Moskwy, gdzie zmierzy się z największymi sławami światowej gry szachowej, o mistrzostwo świata.

W dniu dzisiejszym p. Spielmann będzie grał w Łódzkiem tow. zwol. gry szachowej z najlepszymi graczami łódzkimi.

W listopadzie zapowiedział swój przyjazd do Łodzi dr. Emanuel Lasker, jeden z najlepszych szachistów ostatniej doby.

S. R.

Dzisiejsze zawody w Helenowie

W dniu dzisiejszym urządza S. S. Union na torze helenowskim niezwykle ciekawe zawody kolarskie i motocyklowe. Program w tych zawodach przewiduje cały szereg interesujących biegów. Union, TWC, Szturm, ŁKS, Resursa i Rekord urządzają biegi o mistrzostwo klubowe na torze. Dyktans biegów wszystkich klubów za wyjątkiem ŁKS-u wynosi 1000 mtr. — ŁKS urządza bieg na 10 km. Prócz zawodów kolarskich odbędą się emocjonujące zawody motocyklowe: gymghana motocyklowa, składająca się z 5-ciu punktów, dekorowanie mistrza Polski w jeździe motocyklowej, oraz dwóch następnych, a także w projekcie wyścigi motocykli na 20 km., poprzedzone trzema przedbiegami. W celu udostępnienia tych zawodów dla najszerzych warstw społeczeństwa, zarząd Unionu postanowił obniżyć znacznie ceny biletów, które obecnie wynoszą od 50 groszy do 2 złotych.

Bieg Wilanów-Warszawa

WARSZAWA, 24 października. W dniu 8 listopada odbędzie się doroczny bieg Wilanów—Warszawa o mistrzostwo WOZLA. Zapisy przyjmowane będą do dnia 5 listopada, przyczem wpisowe wynosi 1 złoty.



Emocjonujący moment z meczu wiedeńskiego pomiędzy „Vienną” i „Herthą”, który zakończył się klęską tej ostatniej w stosunku 4:1

100 BOISK SPORTOWYCH, ALE... W MOSKWIE.

MOSKWA, 24 października. Moskiewska komuna miejska przystąpiła do realizacji uchwały swojej, mianowicie do wyboru miejsca i budowy 100 nowych boisk sportowych na terenie miasta Moskwy. Gospodarze stolicy sowieckiej wychodzą z założenia, iż dla miasta mieszczącego w murach 2 miliony mieszkańców, sport powinien posiadać do dyspozycji nie mniej jak 100 boisk sportowych oprócz już istniejących. (Co na to ojcowie m. Łodzi?)

ZAWODY PIŁKARSKIE W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 24 października. — Dzisiejsze spotkanie o puchar PZPN-u na gruncie warszawskim pomiędzy Legią a Pogonią zakończyło się wysokocyfrowym zwycięstwem Legii w stosunku 7:0. Zawody Korona—Bachkoccha dały wynik 3:2. Nieznaczone lecz zasłużone zwycięstwo Korony. — W niedzielę odbędzie się niezmiernie emocjonujące spotkanie pomiędzy Cracovią a Polonią.



Fryderyk Ackermann po zwycięskiej walce zdobył tytuł „króla kręgli”

SALA FILHARMONJI

DZIS o godz. 3.15 po poł. **DZIS**

KONCERT POPOŁUDNIOWY
ORKIESTRY FILHARMONICZNEJ
 pod dyrekcją Bronisława SZULCA 8199

Solistka:
MATYLDA POLIŃSKA-LEWICKA

Ceny biletów od 1.— do 4.— zł sprzedaje kasa Filharmonji

DYREKCYJA

KOLEI ELEKTRYCZNEJ ŁÓDZKIEJ

Sp. Akc. w Łodzi

podaje do wiadomości zainteresowanych, że począwszy od listopada r. b.

BILETY MIESIĘCZNE I KWARTALNE

będą sprzedawane w biurze Dyrekcji przy ul. Tramwajowej nr. 6, w godz.

od 9 do 12 i pół i od 15 do 17, w soboty — od 9 do 12 i pół.

8188

Pierwszorządna Pracownia Okryć Damskich

A. RAJTBERGERA

w Łodzi, Piotrkowska 123

już przeniesiona została do sklepu

przy ul. Piotrkowskiej № 114.

Najnowsze materiały i oryginalne modele już nadeszły.

OGŁOSZENIE.

I Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że w Łodzi dn. 4 listopada r. b. pomiędzy godziną 10 rano a 4 po południu na pokrycie zaległych należności skarbowych odbędą się publiczne sprzedaże z licytacji uprzednio zajętych ruchomości u następujących dłużników skarbowych:

- 1) Berlin E. i Zylberszpie J.: Jakóba 14, manufaktura i krosna.
- 2) Blumenfeld S., Nowomiejska 11: krawaty, koszule i kredens.
- 3) Działowski B., Nowomiejska 32: 200 koszul męskich.
- 4) Dobrzyński M., Ogrodowa 8: 60 sztuk płótn.
- 5) Fajn Sz. i S-ka, Aleksandryjska 28: meble, kasa ogniortwała, samochód ciężarowy, tłuszcz, guma apreturowa, mydło, sól, mąka kartoflane.
- 6) Feldman Jakób, Bazarna 2: 20 worków mąki.
- 7) Guter Benjamin, Nowomiejska 4: 8 sztuk wełnianej tkaniny.
- 8) Grinsztajn J., Matejki 4: kasa ogniortwała, urządzenie biurowe.
- 9) Himel Chaim, Nowomiejska 6: 30 sztuk manufaktury.
- 10) Chabański Samuel, Al. I Maja 35: meble, pianino, zegar, obrazy olejne.
- 11) Chałka Aleksandra, Rybna 13: meble i kontuury.
- 12) Habergryc Lejba, Pomorska 6: ścianino i meble.
- 13) Kac Wolf, Gdańska 6: meble.
- 14) Kuperminc Abram, Kościelna 1: chleb świętojański, sliwki, pestki bani, orzechy.
- 15) Krumholz Cutla, Brzezińska 23: kredens i zegar.
- 16) Korzec Izrael, Karwińskiego 3: meble.
- 17) Kacprowicz Adam, Dolna 3: 10 worków mąki.
- 18) M. J. Lieberman, Łagiewnicka 10: jagły, mąka pszena i pieprz.
- 19) Litrowski Sz., Pomorska 60: 2000 tuzinów pończoch.
- 20) Moszer J. i Abr., Nowomiejska 30/32, 44 męskie garnitury.
- 21) Rubin Ch. U., Wschodnia 4: 10 sztuk wełn. tkaniny.
- 22) Widawski Władysław, Mickiewicza 12: meble, mąka żytnia i pszena.
- 23) Zyberblatt H. i Synowie, Narutowicza 25: fortepian i meble, ul. Matejki 3/5: 50 warsztatów tkackich i 15 sztuk bawełnianej tkaniny, ul. I Maja 3: pianino i meble.
- 24) Moroko Lemel Majer, Nowomiejska 14: lampa i urządzenie sklepowe.

Zajęte ruchomości można obejrzyć w dniu sprzedaży na miejscu licytacji.

Łódź, dnia 24 października 1925 r.
 NACZELNIK URZĘDU:
 (—) A. Jasiński.

Tylko Piotrkowska 9, front, I piętro.
NIE KUPUJCIE MEBLI zanim odwiedzicie magazyn mój zaopatrzonej w wielki wybór mebli kompletów: sypialni, jadalni, i urządzeń kuchennych, a szczególnie przy dmioty pojedyncze: SZAFY, ŁÓŻKA, OTOMANY, LUSTRA i t. d. Ceny konkurencyjne. Krzesła wiejskie po wyjątkowo niskich cenach. Daję również na wyplatę ratami miesięcznymi. Magazyn otwarty cały dzień bez przerwy. Uwaga! Po separacji firma moja mieści się nadal Piotrkowska 9. Zadnej filii nie posiadam.
J. Nasielski Piotrkowska Nr. 9 (I-sze piętro front).
 Tylko Piotrkowska 9, front, I piętro. 7684



CHORZY! Dbajcie o swoje zdrowie!

Stynne w całym świecie **Zioła z gór Harcu D-ra Lauera**
 Zalecane przez najsłynniejszego powiad. lekarskie, jak prof. Berlińskiego Uniwersytetu Dr. v. Leyden, Dr. Hochflötter, Dr. Martin i wielu innych wybitnych lekarzy, którzy stwierdzili, że zioła te są niezastąpionym środkiem przy chorobach, pochodzących z zanieczyszczenia i zepszczenia krwi.
Zioła z gór Harcu D-ra Lauera radykalnie usuwają wszelkie cierpienia żołądkowe, cierpienia wątroby, cierpienia nerek, kamienie żółciowe, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm, artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.
Zioła z gór Harcu D-ra Lauera pobudzają apetyt i trawienie i przy skłonnościach do obstrukcji są zarówno praktycznym i skutecznym środkiem przeczyszczającym.
Zioła z gór Harcu D-ra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złotymi medalami w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i w in. miastach. Tysiące podziękowań i uznai za skuteczność **Ziół Harckich** otrzymał **Dr. Lauera** od osób wyleczonych.
 Cena pół pudełka zł. 1.50; podwójne pudełko zł. 2.50.
 Sprzedaj w aptekach i składach antycznych.
 Uwaga! Wstrzegać się bezwartościowych naśladowców. Każde oryginalne pudełko zaopatrzone № 45 wg rej. w Min. Zdr. Publ.
 Reprezen. na Polskę: Józef Grossman, Warszawa, Chmielna 49.

Dr. med. F. Skusiewicz ul. Andrzejka 11
 Choroby skórne i weneryczne.
 godz. przyjęć od 9 do 11 i od 5 do 7 i pół. Panie od 5 do 7 wiecz.

Dr. med. E. EKKEK
 Killińskiego 143
 Choroby skórne weneryczne i dróg moczowych.
 Przyjmuje 12-5 i 7-9 wiecz.
 Panie 3-4.
 7793-8

Dr. med. H. Hammer
 Akuszeryja i chor. kobiece.
 Ordynuje od 5-7 po poł. Ul. Wschodnia № 33. Tel. 28-39.

Dr. med. H. Rożanek
 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Leczenie siłownym siłownym siłownym siłownym siłownym.
 Narutowicza 9.
 Przyjmuje od 8 do 9 i pół i 4-7.
 Tel. 28-98. 8029-4

Dr. H. Szumacher
 Choroby skórne i weneryczne.
 6-go Sierpnia 1.
 Godz. przyjęć: codziennie od 5-7 i pół po poł., w niedziele i święta od 11-1. 804-5

Dr. Kłuszyński
 Gdańska Nr. 49
 tel. 14-58.
 Choroby wewnętrzne.
 Przyjmuje od 5-6 po poł. 7823-1

Dr. med. M. GLAZER
 ul. Zielona 6.
 Chor. skórne i weneryczne.
 Przym. od 8-10, 12-2 i od 7-8 w.
 7898-6

Przychodnia „SANITAS“ LECZNICA Lekarzy Specjalistów i Gabinet lekarsko-dentystyczny

ul. Cegielniana 29. Telefon 44-51.

Dr. D. FRID	12-1 5-6	Choroby wewnętrzne
Dr. I. IZYGSON	10-11 6-7	
Dr. H. RAKOWSKI	11-12 4-5	
Dr. I. BETE	5-5	Choroby dzieci
Dr. W. ŁASKI	9-11	
Dr. I. SZTAINBERG	12-1 6-7	
Dr. Z. LEWINSON	poniedz., środy, piątki, niedziela 1-3 wtorek, czwartek 9-11 sobota 12-1, 3-4	Choroby chirurgiczne
Dr. E. MORTKOWICZ	490-6	
Dr. H. GUTSZTADT	530-739	Choroby kobiece i położnictwo
Dr. B. MINTZ	11-1	
Dr. L. SZAJEROWICZ	9-10 330-5	
Dr. J. IMICH	9-10, 1030-4-5	Choroby uszu gardła i nosa
Dr. S. MAŁOWIST	12-1 6-7	
Dr. G. GERSZTAIN	10-11 1-2	Choroby oczu
Dr. E. ROZENBLATTOWA	9-10 5-6	
Dr. S. KANTOR	2-330	Chor. skórne, weneryczne i moczopłciowe
Dr. M. LEWINSONOWA	12-1 6-7	
Dr. L. PRYBULSKI	1-2 po. 6-10 piat 280-5	
Dr. A. KACENELSON	5-6	Chor. nerwowe
Dr. A. SZTAJNBERG	330-5	Röntgen, fizykalna terapia, ortopedia
Lek. dent. CUKIER	1145-230	Choroby zębów i jamy ustnej
Lek. dent. GRINSZTAJN-GARKAWI	9-1145	
Lek. dent. SZACKA	230-545	
Lek. dent. Kremacka-Cypin	515-8	

Elektroterapia, Lampa kwarcowa, diatermia.
 Wszelkie analizy, operacje, opatrunki, zastrzykiwania, szczepienia ospy.
 8194-1 Lecznica czynna od 9 rano do 8 wiecz.
 W niedzielę od 9-4. Dyżury nocne. Pogotowie akuszeryjne w dzień i w nocy. Wizyty na mieście. Zabiegi od umowy. Kosmet. lekarska.

Paletka dla chłopców
 z wełn. materiału od 20.—

Paletka dla dziewcz.
 mocny krój od 20.—

Garnitunki dla chłopców
 z mocnego towaru od 25.—

Szmechel i Rozner, Sp. Akc.
 Łódź, Piotrkowska 100 i 160.
 8175-1

Biuro Porad i Zleceń Prawnych Antoniego Kozaneckiego
„WIEDZA” Łódź, Potrkowska 90.
 prawa oficyna, I-sze piętro.
 Właściciel biura, rutynowany znawca prawa, dyplomowany na stopień notariusza, udziela porad prawnych we wszystkich sprawach: HIPOTECZNYCH, NOTARJALNYCH, MAJATKOWYCH, MIESZKANIOWYCH, PODATKOWYCH, ADMINISTRACYJNYCH, SKARBOWYCH i WŁOŚCIANSKICH
 BIURO załatwia ZLECENIA PRAWNE we wszystkich miastach Rzeczypospolitej Polskiej i zagranicą; wyciża komorne i podatki; MAJATKOWY, OBROTOWY i INNE, pisze PODANIA, REKURSY, wszelkie PRYWATNE UMOWY i KONTRAKTY, tłumaczy z JEZYKOW OBCYCH, przepisuje na MASZYNACH (także tekst rosyjski). Szybko, solidnie i tanio 8195-1
 Dla niezamożnych porady prawne bezpłatnie.
 Wstrzegać się ulicznych doradców i pokatnych pisarzy.

LECZNICA
 LEKARZY SPECJALISTÓW
 i Gabinet Dentystyczny
 Piotrkowska 294, przy Górnym Rynku.
 Telefon 22-89

Chor. wewnętrzne 11 30-1.30, 4-6

5-4 Dr. Szykier

Choroby dzieci 1.30-3 Dr. Eychner J.

Choroby oczu 10.30-11.30 Dr. Polakow

Chor. chirurgiczne 11-1 Dr. Słobodski

Choroby uszu gardła i nosa 2.30-4.30 Dr. Majbaum

Choroby skórne i weneryczne 1-3 Dr. Weisdrum

Choroby kobiece i akuszeryjne 12-1 Dr. Niewiażski

Choroby zębów i jamy ustnej 9.30-1.30 Dr. Eychner W.

3.5-6 „ Wołyńska Lek. dent. Gitis

Zeby sztuczne, korony, mostki, złote itp. Wizyty na mieście. Zabiegi i operacje od umowy. Wszelkie analizy (krwi, moczu i płocinin). Szczepienie ospy. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa 91-1

Dr. Ludwik Falk 7514
 powrócił
 Choroby skórne i weneryczne. Nawrot 7. Tel. 28-07.
 Przyjmuje od 10-12 i od 5-7.

Ważne dla pań!
 Znana nauczycielka naucza kroju, szycia i modelowania w przeciągu jednego miesiąca za 45 zł.
 Uwaga! przyjmuje również lekcje prywatne za zł. 30, także naucza gruntownie bielźniarstwa męsk., damsk. systemem wiedeńskim, bielżny pościelowej biustonoszy, w przeciągu 6 tygodni za 55 zł. pod gwarancją. Dla niezamożnych 15 pr. taniej
 GRYNBLAT, Pańska № 9 m. 53.
 Zapisy codz. od 10-11, 14-15 8180

NA RATY!
 Wszelką damską garderobę wykonujemy różną futrzaną robotę oraz z powierzchniowych towarów podług najnowszych modeli. UWAGA! Ceny konkurencyjne.
M. ROZENBERG
 Dawniej: WSCHODNIA 49.
 Dziś: CEGIELNIANA 36.
 lewa oficyna, II-gie piętro. 7971-5

Zakład Zduński
Jakób Biały
 Łódź, Piotrkowska 130 (w podwórzu)
 Przyjmuje do wykonania wszelkie roboty w zakresie zduństwa wchodzące. Na składzie gotowe piece i kuchnie. 8197-1

Zbiornice znaczków pocztowych!
 565 różnych znaczków pocztowych, wiele rzadkich jak 11 Albanii prowizor 9 wspaniałych Persji koronacyjnych, 6 Krety komplet 25 rzadkich Ameryki Centr. itd tylko za 6 złotych. Wielki ilustr. cennik na żądanie gratis i franco.
 BELA SEKULA, Sonnenhof, LUCERNA, (Szwajcaria). 148-5

W Zakopanem
 przyjmie na stancję panią lat 10-16 lat, niegruzliczną inteligentną, niegruzliczną rodziną, posiadającą jedyną córeczkę lat 10. Zgłoszenia przyjmujcie Jelenkiewiczową Przejazd 15. 7772-2

Szkoła Tańca!
 W. LIPIŃSKIEGO—Ewangelicka 17, 3 p.
 Organizuje specjalne kursy dla grup robotniczych — na wyjątkowo dogodnych warunkach ulgowych. — Zapisy codziennie od 11-9 w. 7366-4

Bateryjek Elektrycznych
 znanych najlepszych marek: BŁYSK i AMMON
 wytwarzamy i dostarczamy każdorazowo
miljony
 po cenach konkurencyjnych.
TECZA Zakłady przemysłowe i handlowe, Sp. z o. p.
 Kraków, Czarnowiejska 1, 72-74.
 7955-3

LECZNICA „ZDROWIE”

lekarzy specjalistów

przy ul. Nowomiejskiej 3, (Wschodnia 13) tel. 37-76

nerwowe i umysłowe	Dr. Bronisław Frenkel	g. 12 1/2-1 1/2
żołądka i kiszki	Dr. Klobenberg	g. 11-12 wt., czw. i sob.
wewnętrzne	Dr. Aleksander Margolis	g. 12-1
	Dr. Giblański	g. 9-11, niedz. 10-11
	Dr. Kac	11 1/2-1 1/2, niedz. 11-12
	Dr. Łowzy	3-5, niedz. 1-2
	Dr. Kon Henryk	6-8, niedz. 12-1
dzieci	Dr. Słowiczyk Ark.	8 1/2-9 1/2, 3-5, niedz. 12-2
	Dr. Maślanka	g. 9 1/2-10 1/2 (niedz. 1 1/2-2 1/2) (10 1/2-12)
chirurgiczne	Dr. Prechner	5-6 1/2, niedz. 9-10 1/2
	Dr. Goldman	3 1/2-4 1/2, niedz. 9-10
	Dr. Perlis	11-12 6 1/2-7 1/2
kobięce	Dr. Aronson	12-1, niedz. 12-1
nosa, gardła i uszu	Dr. Eigerowa	1 1/2-2 1/2, niedz. 1-2
skórne i weneryczne	Dr. Helman	3-4, niedz. 10-11
nerwicyczne	Dr. Rabinowicz	12-2, niedz. 10-11
oczne	Dr. Falk	3-4, niedz. 9-10
	Dr. Sonnenberg	11-12, niedz. 11-12
	Dr. Krausz	10 1/2-12, (niedz. 2 1/2-4) (10-11 1/2)
Rentgen. Dr. Kellson Anal. lekarskie Dr. M Kocen		

Lecznica lekarzy specjalistów

przy Piotrkowskiej 17, (2-gie podwórko) przy Zachodniej 52, tel. 34-87.

Gabinet elektro i światłolecznicy, (lampa kwarcowa, Finsen). Rentgenoterapia i dagnostyka. Konsylja lekarzy. Wizyty na mieście.

wewn. 10-11	Dr. Nowicki
wewn. (plic i serca) 11-12	Dr. Osiecki
wewn. i nerw. 2 i pół-5 i pół	Dr. Starzyński
wewn. (żołądka, kiszki 5-6)	Dr. Olszewski
przemiany materji)	
dzieci 9-11	Dr. Ziegler Artur
dzieci 3 i pół-5	Dr. Ziegler Edw.(jr.)
chirurgiczne 12-2 i pół	Dr. Artykiewicz
chirurgiczne 3-4	Dr. Manteuffel
oczne 11-12	Dr. Galiński
oczne 2-5	Dr. Michalski
kobięce 9-10	Dr. Ługowski
kobięce 11-12	Dr. Skibiński
kobięce 4 i pół-5 i pół	Dr. Marx
nosa, uszu i gardła 11-12	Dr. Altenberger
nosa uszu i gard. 1 i pół-2 i pół	Dr. Czaplicki
nosa, uszu i gardła 5-6	Dr. Altenberger
skórne i weneryczne 11-12	Dr. Dutkiewicz
skórne i wener. 2-3 i pół	Dr. Skusiewicz
skórne i weneryczne 4-5	Dr. Stawowczyk
zębów (płombow., wpraw.) 6-8	Dr. Miłodrowski
Badania (analizy) moczu, piwocin(krwif(Wasserman)) 10-6	Dr. Załeski

Lecznica otwarta codziennie oprócz świąt. Operacje i opatrunki od umowy. 8196

WIELKI WYBÓR WYKWINTNYCH PAŁT DAMSKICH

Przyjmuje się także obstalunki z własnego oraz powierzonego materiału.
K. KAUFMAN, Piotrkowska 58
1 piętro, front. Tel. 659.

Ogrodowa 10. KLINIKA Ogrodowa 10.

Tel. 15-57. — Tel. 15-57. —
Polożniczo-Ginekologiczna. Chirurgiczna.
Dr. med. Szariota Eigerowa Dr. med. Michał Kantor
Dr. Reitler-Kurjańska
Dr. med. Juljusz Baum

AMBULATORJUM

Dr. Reitler-Kurjańska — choroby kobiece 11-12
Dr. med. Szariota Eigerowa 12.50-1.50
Dr. med. Juljusz Baum 2-5
Poród normalny, pod obserwacją lekarską i 10-dniowy pobyt na klinice I-szej — 300 zł. informacje od 5-ej do 7-ej. 7679-4

LECZNICA dla przychodzących chorych oraz Gabinet Dentystyczny

przy ul. Konstanytynowskiej róg Zachodniej, (wejście od Zachodniej 27) Tel. 16-44. Tel. 16-44.
Otwarta od g. 9 rano. do 6 po poł.
Przyjmują następujący lekarze:
Dr. Dr. Bronkowski, J. Dobrowski, K. Dobrowski, Erdman, Golc, Grewicz, Jastrzębski, Koliński, Kalisz, Klichowiecki, Kolduzki, Misjon, Pogorzelski, Schwanke, Smoleński, Trawinski i lekarz-dentysta Goebel.
Elektroterapia, leczenie lampą kwarcową, badanie i leczenie promieniami Rentgena. Wszelkie analizy lekarskie (mocz, piwociny, krwi i t. d.)
Wizyty na mieście. 8'95 3

Pierwszorzędny damski zakład krawiecki

M. Rozenwajg
przy ul. Wschodniej 40.
Otrzymałem najnowsze modele parafeski. Przyjmuje obstalunki na kostiumy i pałta; za kostium 35 zł., za pałto 25 zł.
Wykonanie solidne. Specjalista na fu trzane roboty 8161-1

Doniosły wynalazek przeciw wypadaniu włosów.



Capillon Works, Kraków/R.
Upraża się o dokładny adres.
Odsprzedawcom wysoki rabat. Zastępy poszukiwani. 8192-1
— Tanie, bo w mieszkaniu prywatnym!

OGŁOSZENIA DROBNE

Giełda Pracy 75 gr. dla poszukujących i 1.50gr. dla ofiarujących prace, bez wzgl. na ilość wyrazów

po 10 groszy za wyraz. Pierwszy — wyraz liczy się podwójnie. — Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy

NAUKA i WYCHOWANIE

ANGLIK

działa lekcji angielskiego. Przyjmuje codziennie od 3-ciej do 5-tej po poł. Wólczńska 87, m. 20. 8030-2

PIERWSZEGO

! piętnastego każdego miesiąca rozpoczyna b. rzeczoznawca z wyższym wykształceniem jednomiesięczne wieczorowe kursy praktyczne na samodzielnych buchalterów-bilansistów, gwarantując zupełną samodzielność. Nauka w stosownych grupach lub indywidualna. Po ukończeniu, świadectwo. Informacje, codziennie od 1 do 2 po południu, od 6 do 8 wieczór. Biuro Buchalteryjno-Rewizyjne, Piotrkowska 183. 8191-1-n

SPRZEDAŻ i KUPNO

A. MEBLE

na raty pojedyncze i komplety, gwarancje kilkolatnie. Odświeżanie, Zamiany. Stolarska, Lubelska 6, przy Napiórkowskiego. 8189-6-K

BYŁE ZARAŁ

sprzedam łóżka z materacami, szafy, stół, krzesła, otomane, leżankę, kredens, biurko. Radwańska 17, m. 3. 8136-3-k

BIBLIOTEKĘ

otomane, łóżka z materacami, maszynę Singera ręczna sprzedam. Główna 55, m. 46, prawa oficyna, parter. 8154-1-k

FORD STARTEROWY

nowy okazynie do sprzedania. Łagiewnicka 27 piwnia. 8111-5-k

OKAZYJNIE

do sprzedania plac rogowy przy Al. 1-go Maja, szeroki 45, długi 82. Wiadomość: Kilińskiego Nr. 92 m. 9. od 6 do 8 wiecz. 8190-1-h

OKAZYJNIE

do sprzedania maszyna do szycia gabinetowa „Singer”, 12 łyżek, 12 łyżeczek srebrnych nie używanych i 3 sznury koralu. Przejazd 77, m. 7. 8172-2-k

SPRZEDAM

sklep z mieszkaniem, Przędzalniana 39. 8147-1-k

LOKALE, MIESZKANIA

DO WYNAJĘCIA

frontowy, duży, dwuokienne pokój umeblowany z utrzymaniem lub bez, telefon do dyspozycji. Może być dla małżeństwa. Sienkiewicza 52, m. 15. 8127-2-m

LOKAL

na warsztat z prądem elektrycznym do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza ul. Napiórkowskiego 7. 8174-3-m

POKÓJ

duży frontowy, nieumeblowany. do wynajęcia. Nowo-Targowa 22, m. 8. 8145-1-m

PRZYJMĘ

dwie panienki lub dwóch panów na mieszkanie. Gubernatorska 30. Onbrońska. 8166-1-m

2 POKOJE

z kuchnią, wszelkie wygodny, pierwsze piętro odstąpię. Wólczńska 222, m. 21. 8104-2-m

2 POKOJE

lub 1 pokój z kuchnią poszukuje natychmiast. Warunki według umowy. Oferty sub „Zaraz” do admin. „Głosu Polsk.” 8108-2-m

POKÓJ

umeblowany izrael, wynajmę. Wólczńska 2, mieszkania 23. 8171

POKÓJ

frontowy z utrzymaniem do wynajęcia. Cegielniana 86-8. 8181-44-m

WYNAJMĘ

ładny pokój umeblowany. Wólczńska 168 w bramie na lewo. 8179-1-m

DONIESIENIA ROZM.

DAMSKI FRYZJER

Adam Gruszecki powrócił, pracuje u p. Kowalskiego, ulica Sienkiewicza nr. 18. 8079-3-d

DNIA 23 PAŹDZIERNIKA

przylczył się do mnie pies z wyzłów, farby brązowej. Właściciel może się zgłosić — ulica Marszałkowska 25. Wacław Kołodziejczyk. Zwrot kosztów. 8158-1-z

SMACZNE

obiady prywatne na świeżem maśle. po 80 groszy. Piotrkowska 150 w oficynie. 8168-1-d

ZOSTAŁA SKRADZIONA

torebka z kwitem palni Warszawskiej 5-X. Za zwroćcie wynagrodzę. Lidzbarska, Łódź. Główna 50-42. 8186-1-d

ZAWIADAMIAMY,

że złotych 10 — p. L. Lubelskiego (Wschodnia 51) złożone jako kara za użyczenie P. S. przekazane zostały na Towarzystwo „Rozwój” w Łodzi. 8165-1-d

ZAGUBIONE DOKUMENTY

ZAGINĄŁ

paszport, wydany w Łodzi na nazwisko Hanki Bolesławy Grudzińskiej. 8135-2-z

GIEŁDA PRACY

ANGIELSKIEGO

konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel, Nowo-Cegielniana nr. 12, m. 4 od 3 — 5 po południu. 8126-2

ANGIELSKIEGO

lekcji, konwersacji i korespondencji udzielam. Inf. 6-8. Piotrkowska 84 m. 14, Prawa oficyna. 8170

BUCHALTER

bilansista przyjmie posadę na stałe, wzgl. na godziny. Łaskawe zgłoszenia pod „Godziny” do administracji niniejszego pisma. 8110-5

DYPLOMOWANA

nauczycielka śpiewu solowego udziela lekcji. Ceny przystępne. Zastać od 4-ej do 7-ej. Napiórkowskiego 40, m. 7. 8159-10

DLUGOLETNI

dyrektor fabryki, fachowiec i energiczny administrator, poszukuje posady w przemyśle włókienniczym, jako zarządca fabryki, kasjer, biuralista, kontroler lub magazynier na miejscu lub na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia pod „lat 40” do adm. „Głosu Polskiego”. 8149-1

DO HAFTU

ręcznego przyjmuję suknie jedwabiem i koralami, mierzki, toledo, aplikacje na bielizne, także znaczenie bielizny oraz filet na firanki, stopy, kapy i poduszki. Ceny niskie. Warunki dogodne. Margulies, Kilińskiego 46, I p., front. 8133-1

EKSPEDJENTKA

wykwalifikowana do mierzalni i sklepu kolonialnego, potrzebna. Oferty sub „Ekspedjentka” do administracji „Głosu Polskiego”.

FRANCUSKIEGO

udziela rutynowana nauczycielka. Zachodnia 36, m. 5. Zastać można od 2 — 5. 8160-1

FRANCUSKIEGO

udziela tanio profesor Licencie es sciences commerciales. Zgłoszenia od 11-3. Św. Anny 21-18. 8162-1

GRUNTOWNIE

wyuczam kroju oraz haftu maszynowego na dogodnych warunkach, Napiórkowskiego 23, Solska. 8118-1

HAFTU MASZYNOWEGO

ręcznego, filet ręcznego, toledo nauczam w ciągu krótkiego czasu. Przyjmuję od 4-ej po południu. Grosman, Sienkiewicza 29, m. 19. 6001-1

„JADWIGA”

była właścicielką pracowni ubrań dziecięcych w Warszawie, wykonywa wszelka garderobe dla chłopców i dziewcząt. Robota wykwinna. Ceny przystępne. Kilińskiego 60 m. 27 II-ga lewa oficyna 8192

KRAWIEC

męski przyjmuje wszelkie obstalunki, Garnitury i pałta po 45 zł. wraz z dodatkami. Wykonanie pierwszorzędne, podług najnowszych żurnali, proszę się przekonać. Jan Szczepański, Św. Stefana Nr. 25, drugie piętro front (przy Zgierskiej). 8173

MUZYKI

gruntownie udzielam na skrzypcach, mandolinie i gitarze oraz zssady muzyki. Amatorsystemem skróconym. Instrumenty i nuty są na miejscu i do sprzedania Ul. 6-go sierpnia (Benedykta) 18, m. 14. 8165-2

MASAŻYSTKA

dypłomowana, lecz reumatyzm, artretyzm, otęłość. Masarz twarzy. Kilińskiego 83-2 8169

MASAŻYSTKA

Masaż twarzy, parówki, natryski, usuwanie zmnarszczek, pielęgnacja węgry, przyszcze. Wodna 10, m. 30. 8144-1

MATEMATYKI,

fizyki i łaciny do matury oraz korepetycji w zakresie 8-ciu klas udziela studentka, rutynowana nauczycielka. Od 1 złot. godzina. Zgłoszenia sub. „We” do administ. „Głosu”. 8155-1

MISTRZYNI

Akademii Paryskiej, była właścicielką szkoły w Warszawie, udziela lekcji kroju i szycia łatwym sposobem bez żadnych rysunków. Dla pracujących kursy wieczorowe. Gdańska 29, Zakrzewska-Lebiedzieff. 8164-1

MALARZ

odświerza mieszkania tanio. Zachodnia 30 u dozorcy. 8134-2

NAUCZAM

roboty perskich i smyrneńskich dywanów. Ceny przystępne. Al. Kosciuszki 69, m. 15. 8103-2

NAUCZYCIEL

ze średnim wykształceniem (matura gimnazjalna i kurs pedagog.) z wieloletnią praktyką, poszukuje zajęcia w prywatnych szkołach powszechnych w Łodzi, przed południem. Oferty do „Głosu” pod „R. 200”. 8157-2

PRACOWNIA

haftów ręcznych B. Anglik. nagrodzona dyplomem przyjmuję suknie, oraz różne roboty do haftu ręcznego. Ceny niskie. Cegielniana 19, m. 1. 8153-1

PANNA

z 7mioklasowem wykształceniem, poszukuje lekcji, względnie korepetycji, od niższych klas gimnazjalnych. Oferty składać proszę do adm. „Głosu Polskiego” pod B-B. 8182

PALACZ

trzeźwy, doświadczony, od lat 30 do 45 potrzebny do fabryki. Skwerowa 9 | 11. 8112-3

RUTYNOWANY

buchalter, posiadający praktykę w poważnym tużejszym przedsiębiorstwie, obejmie nadzór nad księgowością, również przyjmując prowadzenie ksiąg na godziny. Zgłoszenia sub „A B” do administracji „Głosu Polskiego”. 8184

SLUŻĄCA

do wszystkiego uczciwa, skromnych wymagań, znająca się dobrze na kuchni, potrzebna jest do pojedynczej osoby. Świadectwa wymagane. Of. do „Głosu” pod „Służąca”. 7875-2

ZDOLNA

krawczywi poszukuje posady zarządzającej lub wspólniczką do założenia pracowni. Oferty w „Głosie Polskim” dla „Zdolnej”. 8151-1

ZDOLNA

hańczarka, z braku znajomości poszukuje ta drogą pracy. Łaskawe zgłoszenia do „Głosu” pod „Hańczarka”. 8146-1